

# Anioły pomogły dzieciom

Data publikacji: 12.09.2015 19:00

Wymalowane ściany, wielkie biurko, trzy foteliki i przede wszystkim - duże łóżko. To czekało na troje rodzeństwa z Zebrzydowic. Rodziny nie było stać na remont pokoju. Z pomocą przyleciały anioły.

Dom stary, na ścianach grzyb. Są problemy z dachem, który już raz trawił pożar. Mimo to żyć i mieszkać trzeba. Do niedawna pokój Wiktorii, Zuzi i Konrada nie przypominał typowego pokoju dziecięcego. **Było ciemno i ponuro** – mówi krótko Katarzyna Krużołek, mama dzieci.

Wszystko zmieniło się, kiedy rodziną zaopiekowało się stowarzyszenie 'Piękne Anioły'. **Zajmujemy się poprawą warunków mieszkaniowych dzieciom, które żyją w trudnych warunkach. Zależy nam na tym, żeby każde dziecko miało swoje łóżko, pościel i miejsce w domu gdzie może spędzać czas. Takich rodzin jest bardzo dużo. Staramy się do nich dotrzeć** – mówi Monika Sobik członek stowarzyszenia.

Dwa tygodnie wystarczyły, by zmienić pokój dzieci nie do poznania. **Teraz jest jasno i wesoło. Dziewczynki chodzą do drugiej klasy, Konrad już do piątej. Każdy potrzebuje miejsca na naukę.** - dodaje mama dzieci.

Nic dziwnego więc, że kiedy dzieci, pierwszy raz po dwóch tygodniach, weszły do swojego pokoju, nie posiadały się z radości. W oczach każdego z członków rodziny pojawiły się łzy. **Dzieciaki nie podglądały, miały zakaz wchodzenia do pokoju. Takie momenty dodają energii** – mówiła, nie kryjąc emocji, babcia dzieci.

Stowarzyszenie zorganizowało niezbędne materiały, z pomocą przyszedł też Zakład Karny z Jastrzębiu Zdroju. Trzech osadzonych wykonało cały remont. Pokój niewielki, ale muszą pomieścić się w nim dwie bliźniaczki i ich starszy brat. Piętrowe łóżko zmieści wszystkich, bo jest trzyosobowe. Każdy przy dużym biurku będzie również miał swoje miejsce. Są trzy foteliki, nie zabrakło półek. A ubrania trafią do nowej szafy. Dzieciaki mogą wreszcie powiedzieć, że mają swój piękny kąt do nauki i zabawy.

Rodziny do pomocy są typowane przez ośrodki pomocy społecznej. **Pracownicy socjalni najlepiej znają sytuacje rodzin. Wiedzą też, gdzie pomoc jest najpilniejsza. Tam trafiamy i remontujemy. Generalnie pomagają nam sponsorzy. Pozyskujemy środki finansowe, ale również materiały budowlane.** - dodaje Sobik. Prywatni darczyńcy fundują konkretne przedmioty. Meble, łóżka, półki, wyposażenie pokoju.

Ale ważne są nie tylko materiały, potrzebna jest również fachowa pomoc. **Osadzeni chętnie biorą udział w tego typu akcjach** – mówi Rafał Konieczny, porucznik służby więziennej. **Nasi skazani współpracują już z tym stowarzyszeniem około roku. Kiedy otrzymujemy sygnał, że jesteśmy potrzebni, wkraczamy do akcji. Panowie wykazują swoją inicjatywę, wnoszą wiele pomysłów. Pomimo, że odbywają karę pozbawienia wolności, są to ludzie, którzy mają fach w ręce.** - dodaje Konieczny.

Stowarzyszenie Piękne Anioły siedzibę ma w Krakowie, jednak działania podejmuje w całej Polsce. Niedawno pomogło wyremontować pokój dzieciom w Markłowicach. W sierpniu dzięki wolontariuszom udało odnowić się świetlicę na Kubalonce.

**Jan Bacza**

